

**Anna Kucz, *Kobiety i milczenie w „Pervigilium Veneris”*,
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2024.**

Praca Anny Kucz stanowi wartościową monografię poświęconą poematowi *Pervigilium Veneris*, którego autorem najprawdopodobniej jest Nemezjan – poeta kartagiński, tworzący w drugiej połowie III w., wciąż mało obecny w polskich badaniach literatury antycznej. Sam utwór doczekał się już różnych „inspirujących interpretacji i konkretyzacji” (s. 11) literackich oraz wokalnie-instrumentalnych¹, a obecnie promuje go książka, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego².

Nemezjan ma w swoim dorobku cztery eklogi i trzy poematy: *Cynegetica* (*O polowaniu*), z którego zachowało się 325 heksametrów, *Halieutica* (*O rybołówstwie*) i *Nautica* (*O żeglarstwie*) – oba niestety zaginęły. Wydaje się, że może być również autorem *Pervigilium Veneris* – choć niektórzy badacze autorstwo tego dzieła przypisują poetce Julii Balbilli.

Pervigilium Veneris jawi się jako „poetycka wizualizacja poruszającego spektaklu upamiętniającego czuwanie nocne (*pervigilium*) ku czci bogini miłości, Wenery, nazwanej w utworze Dione” (s. 107). Dzieło to wychwala życie pełne rozkoszy zmysłowych i wrażliwości – także na piękno natury. Autor poematu – jak zauważa Anna Kucz – na tle niekończącego się święta miłości, odbywającego się wśród mirtowych gajów, kwitnących róż, śpiewu ptaków, opowiada o nieszczęśliwych siostrach i okrutnym trackim barbarzyńcy Tereusie

¹ Zob.np.:https://www.youtube.com/watch?v=9a63W3A_XmQ&list=RD9a63W3A_XmQ&start_radio=1; <https://www.youtube.com/watch?v=QnnzFROa7oE&t=10s>; <https://www.youtube.com/watch?v=gg-DYIn9cNA> (dostęp 14.05.2024).

² Tekst książki dostępny jest na stronie: <https://monograph.us.edu.pl/index.php/wydawnictwo/catalog/book/PN.4214> (dostęp 14.05.2024).

(zob. s. 107). Poczesne miejsce zajmują również „przestrogi Dione dotyczące nagiego Amora i jej nakaz, aby Diana opuściła przestrzeń świąteczną, a ptaki nie przestawały śpiewać” (s. 107), bo milczenie trzeba przerwać: wszak głos może ostrzec o zbliżającym się ataku wroga. *Pervigilium Veneris* jest utworem czczącym boginię miłości i piękna, a zarazem kosmicznej siły, uznawaną za pramatkę i opiekunkę Imperium Romanum (por. s. 109). Dzieło jest wyrazem niezgody na milczenie i jego destrukcyjną siłę – zarówno na milczenie jednostki, jak i całego społeczeństwa. W czasach autora i później poemat ten mógł pełnić funkcję terapii oczyszczającej. *Pervigilium Veneris* przenikają bowiem silne namiętności i emocje – miłość i rozkosz, ale też groza i okrucieństwo historii. Wesoła, beztraska atmosfera spleta się z bolesnym, niemal tragicznym smutkiem oraz nerwowym napięciem – podobnie jak w *II, III i IV Eklodzie* Nemezjana. Jak pisze Anna Kucz – „otaczające piękno i rozkoszowanie się nim, a także spotkania z kochającymi i kochanymi osobami są raczej aluzją do szczęścia nieokreślonego i istniejącego w bliżej niesprecyzowanym «gdzieś» niż szczęściem rzeczywistym, które jest udziałem protagonistów już to eklog, już poematu propagującego kult bogini miłości i piękna” (s. 109). Poetycka kreacja natury dokonana przez autora *Pervigilium Veneris* jest nastrojowa i nasycona uczuciami.

W książce Anny Kucz czytelnik znajdzie informacje o czasie i okolicznościach powstania *Pervigilium Veneris* oraz atrybucji dzieła; pozna termin „*pervigilium*”, strukturę omawianego utworu, a także obrazowanie toposu *locus amoenus* w literaturze późnoantycznej na przykładzie nie tylko poematu Nemezjana, ale również twórczości Aristainetososa czy Tiberianusa; zapozna się z gruntowną analizą utworu (także w różnych polskich przekładach), zwłaszcza jego kobiecych (śmiertelnych i nieśmiertelnych) bohaterek – jak Dione (która stanowi „prawdziwą świętość, stąd otacza ją kult i swoisty nimb, pozwalający odbiorcy odczuć przemożną i upajającą żądzę życia” – s. 91), Diana, nimfy oraz śmiertelniczki. Szczególną uwagę autorka poświęca kobiecemu milczeniu, wyeksponowanemu już w tytule książki: „Ostanie słowo wersu 92 – *silentium* – nie wydaje się zatem tylko i wyłącznie poetyckim milczeniem, ale milczeniem, które

(w)skazuje na samotność, izolację i w konsekwencji wykluczenie z udziału w święcie kultuwującym boginię miłości. Z ciszy tej może wyniknąć jedynie udręka dla jednostki i nieszczęście dla całej społeczności” (s. 105). *Pervigilium Veneris* pokazuje więc inne oblicze Arkadii – jest to poemat o gorzkim smaku milczenia.

Zarówno autor – którym zapewne jest Nemezjan – jak i samo dzieło *Pervigilium Veneris* zasługują na szersze zainteresowanie polskich badaczy i miłośników literatury starożytnej, czemu z pewnością przysłuży się rozprawa Anny Kucz.

Dominika Budzanowska-Weglenda

Dr hab. DOMINIKA BUDZANOWSKA-WEGLENDA, prof. ucz. – kierownik Zakładu Retoryki w Katedrze Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW w Warszawie. Zainteresowania naukowe: filozofia stoików, epikurejczyków, Plutarcha z Cheronei, bajka Ezopowa, millenaryzm, donatyzm, ikonoklazm, metody egzegezy patrystycznej i średniowiecznej, spory czasów reformacji.

